

# Bernhard Elsass

---

## Gospodarstwo domowe pewnego rabina w XVIII wieku

---

Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny nr 18, 187-201

---

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Dr B. Elsass<sup>1</sup>

## Gospodarstwo domowe pewnego rabina w XVIII wieku<sup>2</sup>

Mieszkanie rabina, którego wyposażenie wraz z intymnymi szczegółami pokazane zostanie w tym szkicu, należało do mego poprzednika, który sprawował swój urząd w Gorzowie od 1765 do swojej śmierci w 1802. Dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności to mnie dane było poznać życie tego brata na urzędzie. Wicerabin i uczo-ny [*Vice-Rabbi und Schulgelehrte*] Elias Levin – takie jego imię i określenie godności występuje w niemieckich aktach urzędowych<sup>3</sup> – był potomkiem szlacheckiego i pobożnego rodu i pozostaje protoplastą szeroko rozgałęzionej rodziny rabinackiej, której wielu członków nosi nazwisko „Landsberg” od urzędowej siedziby swych przodków.

Chodzi przede wszystkim o dzieło jednego z wnuków naszego rabiego, które dostarczyło mi bliższych informacji o życiu mego poprzednika. To kronika rodzinna, którą wnuk Salomon Kaliphari – znany także jako Salman Posner<sup>4</sup> – na pamiątkę swych 80. urodzin w 1860 r. spisał w dużej części na podstawie ustnych przekazów i osobistych wspomnień, ukazała się ona pod tytułem *To'ar Pnei Shlomo / To'ar Pene Shelomoh*<sup>5</sup> w roku 1870 w wydawnictwie B. L. Monasch w Krotoszynie<sup>6</sup>, przekazana do druku przez jego syna<sup>7</sup>. Informacje te nie są w pełni wiarygodne. W odniesieniu

- 
- 1 Bernhard Elsaß (1866–1939), dr fil., najdłużej, 42 lata urzędujący rabin w Gorzowie (1889–1931), pochodził z terenu Słowacji, zm. w berlińskim szpitalu. Holocaustu uniknęła chyba jego cała rodzina, bo nazwiska nie ma na listach ofiar, syn Artur prawd. wyemigrował i został pozbawiony obywatelstwa.
  - 2 *Das Haushalt eines Rabbiners im 18. Jahrhundert*, w: „Mitteilungen zur jüdischen Volkskunde”, 1905, Heft 16., s. 95-108. W oryginale przyp. wydawcy M. Grunwalda: *Vgl. Z. f. d. Gesch. d. Jud. i. Deutschl.* II 182 [M.G.].
  - 3 W dalszej części artykułu Elsass posługuje się imieniem Eliah. Nie wiadomo skąd się wzięło nazwisko Levin, wszak ojciec, ani nikt ze znanych przodków, nie nosił takiego imienia. Theresa Thurk z d. Posner, autorka cytowanej dalej pracy, nazywa swego prapraprapradziadka Eljah Landsberg.
  - 4 Wg *Jewish Encyclopedia* – także Solomon Zalman Posner. Był wnukiem Eliaha, synem Josepha Landsberga, żył w l. 1780–1863, ur. się w Gorzowie, był rabinem w Lubrańcu i Włodzisławie, gdzie zm. i został pochowany, a jego synowie wzniesli mu drewniany nagrobek. Był też autorem kilku książek religijnych. Por. *Jewish Encyclopedia.com*, a także – Theresa Thurk, *Una familia de Calahorra*, „Kalakorikos” [czasopismo poświęcone studiom, obronie, ochronie i krzewieniu dziedzictwa historycznego, artystycznego i kulturalnego Calahorry i jego okolic] nr 6/2001, s. 263-270.
  - 5 W oryginale tytuł po hebrajsku, tu dwie wersje transkrypcji.
  - 6 Znana XIX-wieczna żydowska oficyna wydawnicza, specjalizująca się w publikacji judaików.
  - 7 To najstarszy syn Salmana, Moses Landsberg, który był jednym z rabinów w Poznaniu, później prawd. w Rawiczu, skądinąd nieznany. Z kolei jego syn dr Moritz Landsberg, rabin w Legnicy (\*9 VIII 1824, Rawicz, † 26 XII 1882, Legnica) dokonał tłumaczenia książki na niemiecki, która ukazała się pod tytułem *Mein Lebensbild im Anschluss an sieben Ahnenbilder* [= moje życie wraz z portretami 7 przodków], znana z edycji bez miejsca i roku wydania. Wg T. Thurk – stało się to w 1905 r. Nie wiemy tylko, czy B. Elsass opierał się na oryginale książki czy tłumaczeniu.

do mego poprzednika mogłem je zweryfikować w oparciu o akta z czasów jego urzędowania, które zachowały się w archiwum naszej gminy i w archiwum miejskim. Tworzywa do tego obyczajowego szkicu [*Kulturskizze*] dostarczył mi poszyt [*Aktenbündel*], który znalazłem w archiwum naszej gminy pod stosem starych pożółkłych gazet, znajdował się tam testament błogosławionej pamięci uczonego Eliasa Levina wraz z rozliczeniami mężów zaufania gminy [*der Beglaubigten der Gemeinde*], gdzie wymieniono dokładny spis inwentarza, katalog ksiązek wraz z ich wyceną i przedmiotami wystawionymi na aukcję.

Zamierzam przedstawić życie i działalność mego poprzednika w innym ujęciu. Jeśli chodzi o drzewo rodowe, za wspomnianą kroniką rodzinną cofnę się tylko do Don Salomo harophe Kaliphari<sup>8</sup>, który jako osobisty lekarz portugalskiego króla ok. 1600, zmuszony do emigracji, osiedlił się w Krakowie i za sprawą swej ogromnej erudycji cieszył się szacunkiem jako wielki talmudysta [*Talmudgröße*] swoich czasów<sup>9</sup>.

Ojcem naszego Eliaha był Arjeh Löb Darschan<sup>10</sup>, „hakadosch”, święty, ponieważ poniósł śmierć męczeńską. Jako „darszan” (kaznodzieja) działał w Poznaniu i wraz z naczelnikiem Jakubem<sup>11</sup> w następstwie oskarżenia ich o mord rytualny [*Blutbe-*

8 Vgl. *Grunwald, Hamburgs. deutsche Juden*, S. 154 Nr. 42 u. S. 332. [M.G.] (przyp. wydawcy).

9 Albo wersja przedstawiona przez autora kroniki była pogmatwana, albo B. Elsaß coś pomieszał, bowiem w świetle najnowszych badań, wykorzystujących także fakty podane w tej książce, historia rodu wywodzącego się z Calahorry, miasta nad Ebro w pn. Hiszpanii, sięga początków XIV w., kiedy wspomniany został Żyd Jacobi. Po masakrze w 1391 r. Żydzi zostali zmuszeni do emigracji. Synem Isaaca z Kastylii był *Rabbi* Moses Aron, rodem z Calahorry, który w II poł. XV w. działał w Orleanie (Francja), jako *Av Beth Din* (zwierzchnik sądu żydowskiego), a w końcu XV w. przeniósł się do Polski i zasiadał w trybunale rabinackim w Krakowie. Jego synem był Solomon, zwany Don Shlomo (Solomon), co sugeruje narodowość hiszpańską. Był on lekarzem małżonki króla Fernando de Espana. Przebywał też w Krakowie, skoro tu ur. się jego syn Jechiel, znany także jako „*médico Italiano*”. Z kolei synem Jechiela był dr Salomon Calahorra (zm. 1596), lekarz wykształcony na uniwersytetach włoskich., któremu w literaturze polskiej i hebrajskiej przypisywano pochodzenie sefardyjskie. On właśnie został w 1570 r. lekarzem osobistym króla Zygmunta Augusta, a w 1578 r. – Stefana Batorego. Synami jego byli Samuel Israel (1560-1640), Schewa († 1629), Jacob († 1614), Isaac, Moses († 1622) Abraham i Elyakim. Moses, aptekarz, zapoczątkował linię krakowską rodziny, z kolei Samuel Israel (Israel Samuel) Calahorra, rabin w Łęczycy [*Lentschitsa*] – linię poznańskogorzowską. Jednym z jego synów był Matityahu Calahorra, którego Kochowski określił jako dobrze znanego lekarza, który leczył także chrześcijan i nawet duchownych, padł on ofiarą inkwizycji i został spalony 13 XII 1663 na rynku w Piotrkowie. Lekarzami byli też syn Michael i dwaj wnukowie. Drugi syn Samuela Israela, Solomon Calahorra (zm. w 1650) wzenił się w rodzinę Judaha de Limy, sefardyjskiego lekarza w Poznaniu, z tego związku pochodził Joseph Calahorra (1601-1696), zw. także Joseph Darschan [= kaznodzieja], jeden z poznańskich rabinów i poeta, autor książek poświęconych etycznym i moralnym obowiązkom, m.in. *Yesod Yosef* (Frankfurt 1679). Jego synem był tragicznie zm. w 1736 r. Juda Arie Leib, który został odnotowany urzędowo pod nazwiskiem Kalifari, gdzie „f” sugerowało portugalskie pochodzenie rodziny, stąd skojarzenie kroniki z lekarzem króla portugalskiego. Rzeczywiście u boku króla Juana II [João II] (1455-1495) w l. 1482-1487 występował pewien zbrojny [*armiero*] pochodzenia żydowskiego Jacob Calahorra vel Calaforra, ale to przecież nie Don Shlomo! Por. T. Thurk, *Una familia de Calahorra*, op. cit.

10 Wg innych dokumentów Juda Arie(h) Leib Kalifari (zm. w III 1736).

11 Jakub Mordechaj [Pinhas], syn Naftalego Kohena, główny rabin Poznania od 1732 r.

*schuldigung*]<sup>12</sup> został uwięziony i torturowany. Zabity więc w męczarniach<sup>13</sup>. Studia rabinackie Eliah odbywał oczywiście zrazu pod kierunkiem swego ojca w Poznaniu, następnie w domu teścia, rabina Z'wi Hirscha w Skwierzynie, późniejszego rabina w Międzyrzeczu<sup>14</sup>. Zgodnie z ówczesnym zwyczajem poślubił w wieku młodzieńczym swą małżonkę Michle i zamieszkał zrazu ze swą rodziną w Skwierzynie w domu teścia<sup>15</sup>.

Na zaproszenie swego przyjaciela z lat młodzieńczych w Poznaniu, Eliaha Nordena w Amsterdamie, który poprzez bogaty ożenek był w stanie otworzyć własny Bethhamidrasch<sup>16</sup>, udał się do Amsterdamu, ale przebywał tam krótko. Na wieść o tragicznym losie, jaki stał się udziałem jego ojca, wrócił do swoich. Przez pewien czas był rabinem we Wrześni, która wówczas należała jeszcze do Wielkopolski<sup>17</sup> i stamtąd został powołany na miejsce wicerabina Levina Marcusa<sup>18</sup>, który doprosił się lepiej uposażonego urzędu w Polsce. Królewskie zatwierdzenie dokonanego wyboru i pozwolenie na objęcie urzędu [*die Konzession zur Ansetzung*]<sup>19</sup> nastąpiło 16 maja 1765 r. Eliah Levin nosił tytuł tylko wicerabina [*Vice-Rabbi*], gdyż cała społeczność żydowska [*Judenschaft*] w Marchii Brandenburskiej podlegała naczelnemu rabinowi krajowemu [*Ober-Landesrabbiner*] w Berlinie. Według danych z tzw. tabel generalnych [*Generaltabellen*], które wówczas corocznie przedstawiał rząd, miał on 41 lat, gdy wstępował na urząd, podczas gdy jego żona Michle już 46. Wynika z tego, iż ujrzał on światło dzienne w r. 1724, podczas gdy kronika rodzinna umieszczała jego urodziny w roku 5470=1710. W każdym razie musiał być o kilka lat starszy niż podaje to urzędowy dokument, w przeciwnym nie zgadzałyby się też pozostałe informacje kroniki, choć [jej] autor powołuje się także na dokumenty pisane<sup>20</sup>.

- 
- 12 Chodzi o wysuwane od wieku pod adresem Żydów oskarżenia o mordowanie chrześcijan, zwłaszcza dzieci, w celu pozyskania krwi, niezbędnej rzekomo do pieczenia macy, dlatego też tego typu oskarżenia nasilały się w okresie Paschy. Podobne przesady legły podstaw pogromów żydowskich w Krakowie i Kielcach w 1945 i 1946 r. (!)
  - 13 Wg Heinricha Graetza, XIX-wiecznego autora historii Żydów, chodziło o zabójstwo Wojciecha Jabłonowicza, syna prominentnego obywatela Poznania, który zniknął z domu, a jego ciało zostało znalezione w pobliżu miasta. Chrześcijańska społeczność natychmiast oskarżyła o tę zbrodnię Żydów. Większość z nich zdołała zbiec, pojmano i uwięziono kaznodzieję Aryeha, rabina Jakuba i 2 starszych [*parnasim*] Izaaka i Herca. Dwaj pierwsi zmarli w skutek tortur w więzieniu (Arieh miał odrzucić ofertę konwersji za cenę życia). Proces obu starszych i 5 innych prominentnych Żydów ciągnął się blisko 4 lata, dopiero Żydzi z Wiednia postarali się o adwokatów, którzy dowiedli ich niewinności i wszystkich uwolniono w 1740 r.
  - 14 Zevi [Zebi] Hirsch, znany jedynie jako teść Eliaha i przodek rodziny, o nim samym wiadomo tylko, iż w 1736 przeniósł się ze Skwierzyny do Międzyrzecza.
  - 15 Jeśli „wiek młodzieńczy” nie jest tylko figurą retoryczną autora, tylko faktem, to ślub musiał nastąpić na długo przed 1835 r., kiedy Eliah miał, według kroniki żydowskiej, już 25 lat.
  - 16 Szkoła, zakład nauczania. Eliah trafił tam zapewne jako nauczyciel, a nie uczeń.
  - 17 W ten sposób rabin Elsass przypominał czytelnikom przedrozbiorową Polskę.
  - 18 Był rabinem w Gorzowie od 1751 r. Za jego rządów zbudowano synagogę.
  - 19 Było to formalnie stanowisko państwowe. Wiązała się z nim jurysdykcja wśród poddanych wyznania mojżeszowego. Owe *Ansetzung* wiązało się też prawem pobytu, gdyż rabini zaliczani byli do tzw. Żydów tolerowanych z limitowanym czasem pobytu (por. dalsze przypisy).
  - 20 B. Elsass usiłuje „wypośredkować” datę urodzin, co nie brzmi przekonująco. We wszystkich dostępnych opracowaniach podaje się rok 1710 jako datę urodzin Eliaha, różniąc się one jedynie datą śmierci umieszczaną najczęściej w przedziale 1803–1808.

Nie znalazłem żadnych informacji o pensji, jaką wyznaczono Eliahowi Levinowi. Wynosiła ona jednakże nie więcej niż 100 talarów rocznie, gdyż zgodnie z pewnym protokołem z 26 kwietnia 1756 r. „salarium” jego poprzednika, uczonego Levina Markusa ustalono na 85 talarów rocznie. Dużo wyższej płacy następcy tutejsza społeczność żydowska chyba nie była w stanie płacić. Nie wolno nam zapomnieć, że wartość pieniądza była pięć-sześć razy wyższa niż obecnie<sup>21</sup>. Wprawdzie dochody rabiego wymierzono skromnie, mógł on jednakże liczyć także na różne dodatkowe przychody [*Accidenzen*], należało mu się także mieszkanie w domu gminnym przy synagodze. Dla porównania należy dodać, iż pensja superintendenta<sup>22</sup> w tym mieście wynosiła w 1750 r. 250 talarów.

Tabela generalna [*Generaltabelle*] z 1765 r., kiedy Eliah Levin obejmował urząd, wyliczała 30 zwyczajnych Żydów chronionych [*ordentlichen Schutzjuden*], do tego dochodziło 15 rodzin, które cieszyły się pełnią praw [*Schutzrecht*] z prawem przeniesienia tego na pierwsze dziecko. Jako „Extraordinarii”, nadzwyczajnych Żydów chronionych [„*ausserordentlichen Schutzjuden*”] przedstawiała tabela 11 rodzin, głównie wdowy<sup>23</sup>, tak więc tutejsza społeczność żydowska [*Judenschaft*] liczyła 66 rodzin i nieco ponad 300 głów bez „*publiquen Bedienten*”<sup>24</sup>.

Przywilej generalny [*Generalprivilegium*] z 17 kwietnia 1750 r. mocno ograniczył stosunki rodzinne<sup>25</sup>, nie zmniejszając obciążeń. Gmina musiała co roku świadczyć państwu z tytułu „*Schutzgelder, Servisanlagen, Silbergelder, Kalendergelder, Montis pietatis*”<sup>26</sup>, za co wszyscy razem byli odpowiedzialni. Jeszcze bardziej uciążliwe

21 W czasach pisania tego tekstu talar był wciąż w obiegu.

22 Zwierzchnik kościoła ewangelickiego w mieście i okręgu kościelnym, który obejmował z niewielkimi wyjątkami dwa powiaty – gorzowski i strzelecki, mianowany przez rząd, ale opłacany prawd. przez miasto. Był nim wtedy Johann Frey (1695–1754).

23 W XVIII wiecznych Prusach wykształcił się podział Żydów na 4 grupy: 1) Żydzi zwyczajni [*Ordentliche Juden*], byli to wielcy kupcy, właściciele manufaktur i bankierzy, którzy posiadali podlegający dziedziczeniu list gwarancyjny [*Schutzbrief*], obejmujący także żonę, służbę oraz dwoje dzieci stanu wolnego; 2) Żydzi nadzwyczajni [*Außerordentliche Juden*], posiadający pewną, znacznie tańszą odmianę listu gwarancyjnego, który nie podlegał dziedziczeniu, więc w przypadku śmierci męża wdowa i dzieci mogli być nawet wypędzeni; 3) tolerowani [*Tolerierte*], należeli do nich rabini, urzędnicy gminy, kantorzy, rzeźnicy koszerne, piekarze, grabarze, drukarze, ich czas pobytu był limitowany, a po upływie tego okresu mogli być wydalenii; 4) motłoch [*Unterschicht*], obejmujący wszystkich tych, którzy nie należeli do wyższych grup lub zostali z nich wydalenii, żyli nielegalnie, bez prawa pobytu, ścigano ich, karano, a przy recydywie – nawet wieszano.

24 Słowem *Bediente* określano niegdyś służbę domową, tu jednak chodzi o służbę publiczną, urzędników gminy. Do tej grupy należał więc też rabin. Kilka akapitów dalej autor sam rozwinięto pojęcie.

25 Tzw. zrewidowany przywilej [*Revidierte Generalprivilegium und Reglement*], wydany przez Fryderyka II, ograniczył Żydom dotychczasowe wolności, dzieląc ich jednocześnie na 6 klas. Najbardziej uprzywilejowani, do których należeli najbogatsi kupcy, Żydzi nadworni [*Hoffjuden*] oraz dzierżawcy mennic, zrównani zostali w prawach z kupcami chrześcijańskimi.

26 Na te daniny składały się zapewne różne zaszłości, jak dawne opłaty protekcyjne, upaństwowione instytucje kościelne, do których zaliczyć można przedreformacyjne bractwa kalendowe, zakładane przez duchownych w celu modlitwy za zmarłych [*Kalendergelder*], do wspierania który przymuszono prawd. także Żydów. Owe *Mons pietatis* było rodzajem dzieła dobroczynnego, wywodzącego się ze średniowiecznych „banków bożych”, nieoprocenowanych lombardów. Tego rodzaju fundacji kontynuowano zarówno wśród katolików, jak i protestantów, być może w Prusach istniała podobna instytucja żydowska, wzgl. Żydzi zostali zmuszeni do finansowania dzieła chrześcijańskiego.

były świadczenia, których wielki król<sup>27</sup> w celu uprzemysłowienia kraju domagał się od swych chronionych Żydów [*Schutzjuden*]. Tylko w 1766 r. na założenie fabryki tkanin wełnianych i półjedwabnych na 300 stołach społeczność żydowska miała wnieść 18 000 talarów, w tym samy jeszcze roku na założenie wschodnio-azjatyckiej kompanii handlowej [*Levantische und Asiatische Handlungskompagnie*] i 2 nowych fabryk – 76 392 talary, na co sami gorzowscy Żydzi musieli wyłożyć nieco ponad 1100 talarów.

Dziesięć lat wcześniej, około 1755 r. tutejsza społeczność żydowska wybudowała synagogę<sup>28</sup>, a następnie, na graniczącej z nią pustej posesji, nabytej w 1763 r. od senatora Leandera<sup>29</sup> za 208 talarów, która dopiero po długotrwałych pertraktacjach w 1766 stała się jej własnością, wzniesiono przytułek i szpital [*Armen- und Krankenhaus*]. Synagoga albo szkoła żydowska [„*Judenschule*”] powstała w zaułku [*in einem Hintergässchen*], na powierzchni zabudowanej dwiema budami. Jej tylnia strona wychodziła na ponury, na w pół zburzony mur miejski, za którym, oddzielona tylko niską skarpą, płynęła Warta szeroką wodą. Front zwrócony był na dziedziniec, przez co całkowicie pozbawiony był cech publicznych<sup>30</sup>. Jeszcze skromniejsze od synagogi, zwykłej budowli szachulcowej [*Fachwerkbau*]<sup>31</sup>, były dom gminny położony przy ul. Łazienki [*Baderstrasse*]<sup>32</sup> i nowo zbudowany szpital [*Lazarethhaus*]. Mieścili się tam mieszkania gminnych urzędników [„*publiquen Bedienten*”]. Poza uczonym [*Schulge-*

27 Fryderyk II (1712–1786), zw. Wielkim, król od 1740 r.

28 Wg F. Henninga, *Geschichte der Stadt Landsberg an der Warthe*, Landsberg 1857, s. 298 oraz 317–318, „stara synagoga” została zbudowana w 1752 r. i tak datują inni. Elsass musiał znać tę monografię, dlaczego jednak nie odniósł się do tej informacji? Rok 1755 podaje także *Encyclopaedia Judaica*. Z kolei Bratring, *Statistisch-topographische Beschreibung der gesammten Mark Brandenburg. Für Statistiker, Geschäftsmänner, besonders für Kameralisten* (Maurer, Berlin (1804–1809), *Dritter und Letzter Band. Die Neumark Brandenburg enthaltend*, s. 146, jak też Heinrich Berghaus, *Landbuch der Mark Brandenburg...*, Dritter Band (Brandenburg 1856), s. 454 – datują synagogę na rok 1750.

29 Skądinąd zupełnie nieznan, Elsass musiał błędnie rozczytać rękopis, dziś rzecz nie do wyjaśnienia. Może o chodzi o nazwisko Neander, jak brzmiała zlatynizowana forma nazwiska Neumann. Na pocz. II poł. XVII w. występował Martin Neander, co najmniej rajca (senator). Być może tak właśnie oznaczona była wciąż posesja, którą nabyła gmina. Znajdowała się ona przy murze miejskim.

30 Wg Henninga, op. cit. (s. 317–318) „stara synagoga” została zbudowana na gruncie Berndta-Simona [*Berndt-Simonischen Ackerfleck*], to najprawd. posesja nr 81, którą w 1719 r. zajmował Żyd Jacob Simon. Mógł on być synem i sukcesorem rabina Simona Berenda (Moses B. Semaiah), który w 1687 r. został rabinem całej Brandenburgii i przeniósł się najpierw do Frankfurtu, następnie Berlina (zm. w 1709 r.). Stąd prawd. nazwa parceli, co nie wyklucza innej jej genezy. Posesja nr 81 (*Badergasse 76, Baderstraße 9*) sąsiadowała z narożną wówczas posesją nr 80 (*Badergasse 75*), gdzie znajdowała się łaźnia, działająca w miejscu średniowiecznej mykwy, stąd uprawnione podejrzenie, iż Żydzi zdolali odzyskać uświęcone miejsce pierwotnej, średniowiecznej synagogi. Stara synagoga została rozebrana w XI 1851 r. Posesja łaźiebna, położona przy przymurnej uliczce, nazywanej w XVIII w. *Hintergasse*, czyli tylna, została okrojona w 1856 r. w czasie budowy kolei, jej resztki weszły w skład posesji przy Łazienki 9, która obejmowała całą pierzeję ul. Łazienki od Spichrzowej do Lechitów (*Judengasse*), czyli dawne posesje 75–78.

31 Czyli z tzw. pruskiego muru.

32 Chodzi zapewne o dom przy *Baderstraße 78*, wcześniej posesja nr 83, która w 1719 r. należała jeszcze do szewca Johanna Preuße. W związku z budową nowej synagogi 4 X 1852 r. ogłoszono przetarg na natychmiastową rozbiórkę należącego do wspólnoty żydowskiej domu pod nr 78, który stał na narożniku z *Judengasse*. Dokładnie w tym miejscu stanęła nowa synagoga.

*lehrte*]<sup>33</sup> do tej kategorii należeli „Koller”<sup>34</sup>, kantor i rzezak [*Schächter*]<sup>35</sup>, „Klepper”<sup>36</sup>, służący w synagodze [*Synagogendiener*] i grabarz.

Nie pomyliły się chyba, przypuszczając, iż nasz rabin i jego rodzina, poza kuchnią i niezbędnymi przyległościami, miał do dyspozycji nie więcej niż dwie izdebki. Okno jednej z nich otwierało się na ul. Łazienki, zaś drugiej znajdował się od dziedzińca. W tych skromnych pomieszczeniach dorastało pięcioro dzieci, trzech synów, Hirsch, Joseph, Lebesch i dwie córki Feide i Hendel. Swą towarzyszkę młodości Eliah Levin utracił w 1784 r. Jego małym gospodarstwem domowym – wszystkie dzieci w międzyczasie były już daleko i pozakładały własne domy – zaopiekowała się szwagierka, siostra żony, wdowa Meyer z Głogowa, którą później poprowadził do ołtarza. Dina – tak miała na imię druga żona – stała się jego podporą w niedołężnym wieku.

Aby zabezpieczyć dział swej drugiej żony, ustalony układem małżeńskim, polecił on wykonawcy testamentu [*Testamentsvollstrecker*] Liepmannowi Davidowi<sup>37</sup>, sporządzić testament. Sam był już słaby i niedołężny, i nie był w stanie własnoręcznie podpisać swych ostatnich dyspozycji.

Testament datowany jest 22 Teweth 5560, w niedzielę<sup>38</sup>. Treść jest stosownie sucha, zawiera tylko postanowienia dotyczące spuścizny. Zgodnie z ketubą<sup>39</sup> wdowie przyznane zostało 120 reńskich talarów w pruskiej walucie [*Rth. Preussisch Courant*], poza tym ubrania i ozdoby osobistego użytku. Wdowie przypadły też pojedyncze przedmioty, a mianowicie: 1 kołdra wierzchnia [*Oberdecke*], 2 kołdry spodnie [*Unterdecken*], 3 poduszki, 3 prześcieradła, 3 zmiany pościeli [*3 mal Ueberzüge zu den Betten*], lampa mosiężna, ½ tuzina angielskich talerzy cynowych, cynowa miska, 2 srebrne łyżki, 1 srebrna łyżeczka do herbaty, 2 miedziane kotły i 1 lichtarz mosiężny.

Lichtarz z uchwytem [*Henkelleuchter*] w dowód wdzięczności przekazany został zięciowi Jakubowi, rabinowi w Neustadt. Tytułem rekompensaty za dług w wysokości 8 talarów syn Joseph w Poznaniu otrzymał egzemplarz Talmudu, wydanego w Berlinie.

33 Czyli rabinem.

34 Także *Keller*, *Cöller*, tak określano skarbnika gminy żydowskiej.

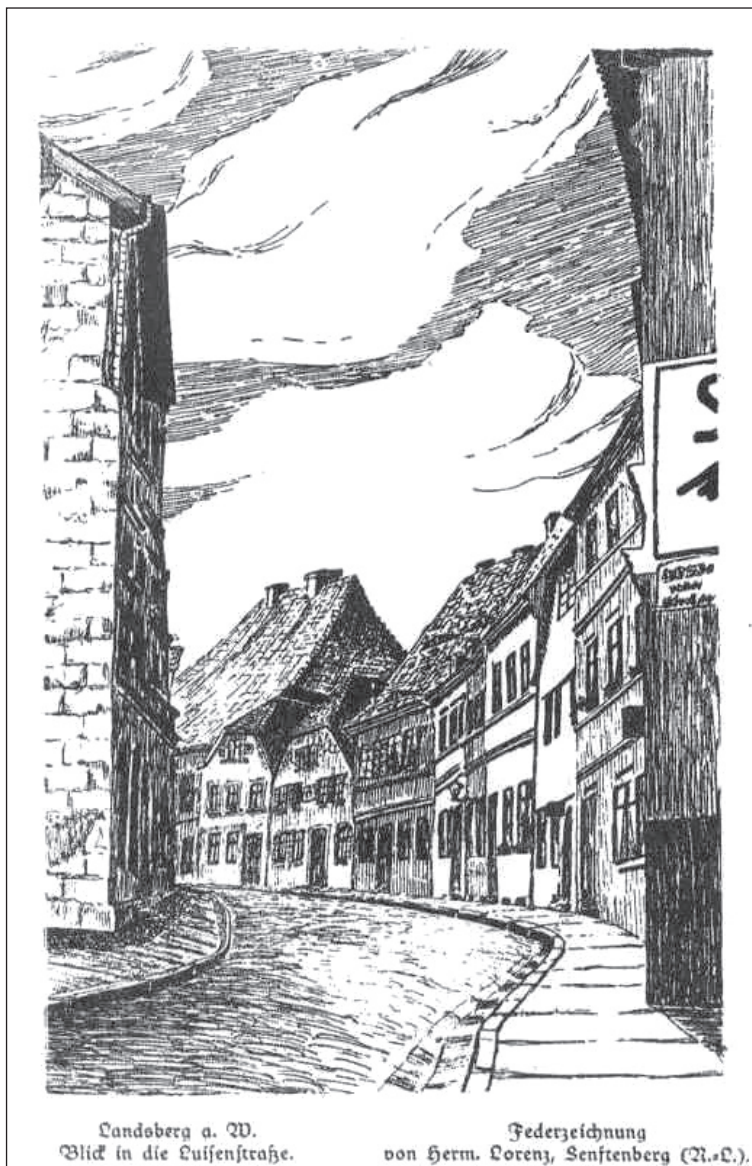
35 Wł. *szojchet* [hebr. *szohet*], zaprzysiężony rzeźnik, który dokonywał szechity, uboju rytualnego (koszernego).

36 Dosłownie „biegacz”, także *Klöpfer*, wcześniej *Schulklöpfer*, funkcjonariusz gminy żydowskiej, który wzywał do modłów lub służby w synagodze, odpowiednik chrześcijańskiego dzwonnika. Różnica polegała na tym, że *Schulklöpfer* stukał [*klopfen*] do drzwi, najpierw uderzał raz, po krótkiej przerwie – dwa razy, a następnie wykonywał czwarte uderzenie. Funkcja ta łączona była niekiedy z obowiązkami pisarza, *Schulklöpfer* vel *Klepper* miał też swe obowiązki w liturgii synagogalnej. Pierwotna funkcja, znana od średniowiecza, w XVIII w. była już w zaniku.

37 Liepmann David, a zatem prawd. Liepmann syn Davida, był sąsiadem rabina, bo mieszkał z żoną Wilhelmine przy *Baderstraße* 89, czyli Łazienki 13. Może był rabinem, pomocnikiem i następcą Eliaha, skoro w 1831 r. zm. rabin Daniel, syn rabiego Lipmanna.

38 19 I 1800 r.

39 Prawny kontrakt zawierany przed ślubem przez narzeczonych. Na jego mocy mężczyzna zobowiązuje się dbać o przyszłą żonę, spełniać powinności małżeńskie, zapewniać jej utrzymanie, a w razie rozvodu wypłacić jej określoną w kontrakcie rekompensatę. Dokument zapewniał także małżonce pierwsze miejsce na liście spadkowej w razie śmierci męża (za Wikipedią).



Ul. Łużycka, wcześniej Luisenstraße, a w XVIII w. – Judenstraße, główna ulica dzielnicy żydowskiej, rekonstrukcja XIX-wiecznego widoku (ilustracja ze zbiorów autora)



Reszta miał przypaść w równych częściach synom, córki miały prawo do połowy części synowskiej. Specjalne postanowienie dotyczyło kilku najcenniejszych egzemplarzy jego biblioteki. Przede wszystkim rękopis pracy ojca Arjeha Löba i kilka jego własnych pism miał przejść Joseph w Poznaniu z prawem przekazania do druku.

Osobliwie poruszyło mnie, iż w testamencie wspomniany został „bilet loteryjny” [„*Lotterie-Zettel*”] i specjalne postanowienie ze słowami [tu tekst hebrajski] „*może Bóg da szczęście*” odnoście ewentualnej wygranej. Podle tego spodziewana wygrana winna była być podzielona na pięć równych części i przypaść żonie, 3 synom i 2 córkom (jedna część wygranej). Gdyby jednak wygrana była tak wysoka, iż na jedną część wyniosła by więcej niż 80 talarów, wdowa miała prawo domagać się tylko 80 talarów. Reszta należała do dzieci.

W kodycyli z 24. Schewat 5561 zostało postanowione, iż żonie Dinie, ze względu na jej pełne oddania gospodarowanie domem [Waltens] należało ze spadku wypłacić 30 talarów więcej, a więc 150.

Oschły po kupiecku wydzwięk dokumentu łamie jedynie napomnienie dzieci, by szanowały macochę.

W niedzielę, 24 Kislew [Cislew] 5563, 19 grudnia 1802 r. sędziwy Eliah Levin zakończył swą ziemską pielgrzymkę. Jeszcze tego samego dnia jego doczesna powłoka [Hülle] oddana została matce ziemi. Jeśli testament nie zwiera żadnych wyraźnych postanowień, jest wielce prawdopodobne, że osobiście wyraził życzenie, by go pochować bez wielkich uroczystości żałobnych.

W księdze zmarłych [Totenregister] jego odejście zostało wspomniane słowami: *Pod nr. 206* [dalej 5-wierszowy tekst hebrajski].

Informacje o imieniu, imieniu ojca, godności i pozycji oraz o dacie śmierci uzupełnia wzmianka: „On mógłby być orędownikiem nas i całego Izraela przed tronem Boga, on i jego ojcowie wspierają nas swymi zasługami. Amen”.

Teraz możemy na podstawie dołączonego do testamentu spisu poznać wnętrze mieszkania rabina.

Prawdopodobnie z ciasnej sieni wchodziło się wprost do frontowego pokoju, który był jednocześnie pokojem przyjęć, pracy i mieszkalnym rabina. Na prostych regałach ustawione były książki, stanowiące największą część spuścizny. Spis książek cytuje prawie 300 dzieł, które Eliah prawdopodobnie odziedziczył po ojcu, bo z jego szczupłych dochodów niewiele mu pozostawało, by uzupełnić bibliotekę przez nabycie nowych prac. Mocno reprezentowane są prace halachickie<sup>40</sup>, literatura responsoryjna [Responsenliteratur]<sup>41</sup>, midrasze [Midraschim]<sup>42</sup> i rytuały [Ritualien]. Nie znalazłem w katalogu żadnych znaczących dzieł religijno-filozoficznych. Oczywiście

40 Halacha [= droga zachowania], nazwa prawa żydowskiego, obejmującego prawo biblijne, talmudyczne, oraz późniejsze kodyfikacje i responsa rabiniczne, a nawet lokalne tradycje, dotyczy przepisów kultowo-liturgicznych, koszerności pokarmów i różnych aspektów życia codziennego, zawiera 613 przykazań, w tym 248 nakazów i 365 zakazów (za Wikipedią).

41 Odpowiedzi średniowiecznych i współczesnych autorytetów halachickich na pytania odnośnie prawa żydowskiego.

42 Od „badać, dociekać, głosić”, jedna z metod interpretacji i komentowania Biblii za pomocą sentencji, objaśnień lub przypowieści, łącząca dydaktykę z formą osobistych przemyśleń autora (za Wikipedią).

żadnego też śladu książek niemieckich. Bez wątpienia nasz rabin odrzucał wszelkie „nowinkarskie” [„aufklärerischen”] idee i dążenia swych czasów i bardzo wątpliwe jest, by w jego domu czytało się niemieckie książki. Gdy jego najmłodszy syn, który mieszkał w Witzenhausen, musiał pokwitować przesłana pocztą sumę przypadającą z podziału spadku, na urzędowym niemieckim dokumencie mogłem dostrzec tylko jego podpis z hebrajskim zakrętasem.

Do wyposażenia pokoju zaliczono też stół, 2 krzesła z oparciem, do których chyba należały dwa podnóżki [„Rutschen”]<sup>43</sup>, w tym frontowym pokoju ustawiona była też prawdopodobnie jedna z trzech szaf. Pozostałe meble znajdowały się w innych izbach i w kuchni. Ogółem inwentarz wymienia wszystkiego 3 stoły, 3 szafy, 2 krzesła z oparciami, 2 podnóżki [Rutschen], 5 taboretów [Schemel] – zapewne krzesła bez oparc, dalej 4 łózka. Jak prosty był to sprzęt [Mobiliar] pokazują kwoty, na jakie wyceniono poszczególne przedmioty przy okazji licytacji.

Trzy stoły przyniosły dochód w wysokości 16 groszy [Groschen]

Trzy szafy – 1 tal. 13 groszy

Pięć taboretów – 17 groszy

Trzy łózka – 12 groszy (czwarte pozostawiono wdowie)

Dwa krzesła – 11 groszy

[łącznie] 2 tal. 21 groszy (Talar miał wartość 24 dobrych groszy).

Całe wyposażenie pokoi zostało sprzedane za 3 tal. i 21 gr. W domu naszego rabina nie znano takich luksusowych przedmiotów, jako lustra, dywany, zasłony i obrazy, które dziś zdobią najskromniejsze mieszkanie.

Stół i łózka, gdy z nich nie korzystano, były zakryte bawełnianymi narzutami [Kattundecken]. Na stołach były obrusy, z których 4 sztuki przeznaczono do sprzedaży. Względnie dobrze zadbano o zastawę stołową, gdyż do dyspozycji gospodyni było 10 cynowych mis i 28 angielskich talerzy cynowych. Odświętną zastawę, zwłaszcza w czasie wieczerzy sederowej [Sederabend]<sup>44</sup>, mogło zdobić pięć srebrnych pucharów. Srebrna łyżka, dwie srebrne łyżeczki i dwa tuziny srebrnych zapinek [Haken] dopełniało zasób sreber [Silbervorrat]. Zarówno książki, jak też wszystkie srebrne przedmioty wartościowe, po ich oszacowaniu przez rzeczoznawcę, odkupił syn Joseph z Poznania, który uchodził zapewne za zamożnego i pozostawał członkiem kolegium rabinackiego w Poznaniu, nie roszcąc pretensji do wynagrodzenia. Bibliotekę nabył za 126 tal., srebra – za 26. Szczególną ozdobę wydawał się być lichtarz z uchwytem, który zgodnie z testamentem otrzymał zięć, rabin z Neustadt. Nie możemy oczywiście pominąć dwóch lichtarzy z mosiądzu, które podnosiły odświętność uroczystego piątkowego wieczoru. Do habdali<sup>45</sup> służyła srebrna puszka z korzeniami [Besamimbüchse]. Z prostego metalu była chanukija [Chanuckaleuchter]<sup>46</sup> i kopciuch [Blaker]<sup>47</sup>. Do codziennego oświetlania służyła mosiężna lampa, napełniana zapew-

43 Znaczenie ustalone na podstawie XIX-wiecznych słowników, sam autor uznał słowo za archaizm i ujął w cudzysłów.

44 Wspólny rodzinny posiłek w pierwsze dwa wieczory Paschy.

45 Habdala, także *Hawdolo*, po hebrajsku „rozdzielenie”, modlitwa pożegnalna na zakończenie sabatu i świąt.

46 Dzwieńcioramienny świecznik, zapalany podczas 8-dniowego święta Chanuka.

47 Tu chodzi prawd. o świecznik przyścienny.

ne oliwą. Lampka, mały lichtarz ręczny i latarnia dopełniały zestawu oświetleniowego. Bielizniarka [*Wäschespind*] poza bielizną gospodyni mieściła też 9 powłoczek, 19 powłoczek na poduszki [*Kopfzichen*]<sup>48</sup>, 10 lnianych chust, 8 ręczników, wspomniane już 4 obrusy, 9 koszul męskich, 4 pary męskich pończoch. Dwie inne szafy służyły do przechowywania odzieży, w nich zamknięte były prawdop. rzeczy wspólnego użytku [*die Güter- oder vielmehr Platzgemeinschaft*]. Na jedne składała się garderoba kobiet, której tajemnic spis nam nie zdradza, inne – części ubrań męża.

Elijah Levin, który z Polski pochodził, ubierał się na modłę polską. W dni świąteczne nosił on długą jedwabną szubę [„*Schubetze*”]<sup>49</sup>, jedwabną bekieszę [„*Beke-sche*”]<sup>50</sup> i sobolową czapkę. W domu dla swej wygody używał szlafroka, nocą nie zapominał o szlafmycy.

Na aukcji wystawiono odzież męską: 2 bekiesze z jedwabiu, 1 bekieszę mniejszej wartości, 1 „*Schubetze*”, 1 futro, 2 czapki sobolowe, 2 szlafmyce, 1 szlafrok, 2 czarne ubrania wierzchnie, 2 pary ubrań spodnich [*Unterkleider*], 3 pary spodni [*Hosen*]. Jak widzimy, na ubraniach nikt zanadto tu nie oszczędzał. Najcenniejsze były łóżka, 10 kołder wierzchnich, 10 spodnich i 11 poduszek, z których tylko jedną parę kołder wystawiono na sprzedaż. Resztę zabrali spadkobiercy.

Zostało jeszcze wspomnieć wyposażenie kuchni. Cały sprzęt kuchenny, choć go w części, zgodnie z wolą testatora, oddano wdowie w użytkowanie, został oszacowany przez zaufanych, gdyż nie przeszedł on na własność żony. Kuchnia była względnie dostatecznie wyposażona, ponieważ w zestawieniu znajdowały się dwie skrzynie, w tym jedna na jedzenie [*ein Kasten und ein Esskasten*], stół, ława [*Bank*], kłoc do mięsa [*Fleischbank*]<sup>51</sup>, dwa dzbany na wodę, 2 cebrzyki [*Schäffer*] i czerpaki [*Schöpfer*] i trójnóg. Z urządzeń kuchennych odnotowano 6 kotłów – zapewne żelaznych garnków, czajnik, moździerz, podręczną beczułkę [*Handfass*], młynek do kawy, 1 palarkę kawy [*Kaffeedrommel*]<sup>52</sup>, maselniczkę [*Butterbüchse*], 1 *Weichschaff*<sup>53</sup>, 3 wałki [*Wergelhölzer*]. Noże, widelce, szklanki i filiżanki jako przedmioty bez wartości nie zostały w spisie ujęte<sup>54</sup>.

Dochód ze sprzedaży tych przedmiotów na licytacji wyniósł 32 tal. 11 gr.

48 Słowo zupełnie dziś nieznanne, rzadko używane już w XIX w., z kontekstu wynika, iż może tożsame z *Kueß Zichen* [*Kissenbezug* = powłoczka].

49 Wg ówczesnego słownika angielskiego, długie ubranie noszone przez Żydów w Polsce. Chodzi zapewne o szubę, długie wierzchnie okrycie, nie zawsze podbite futrem.

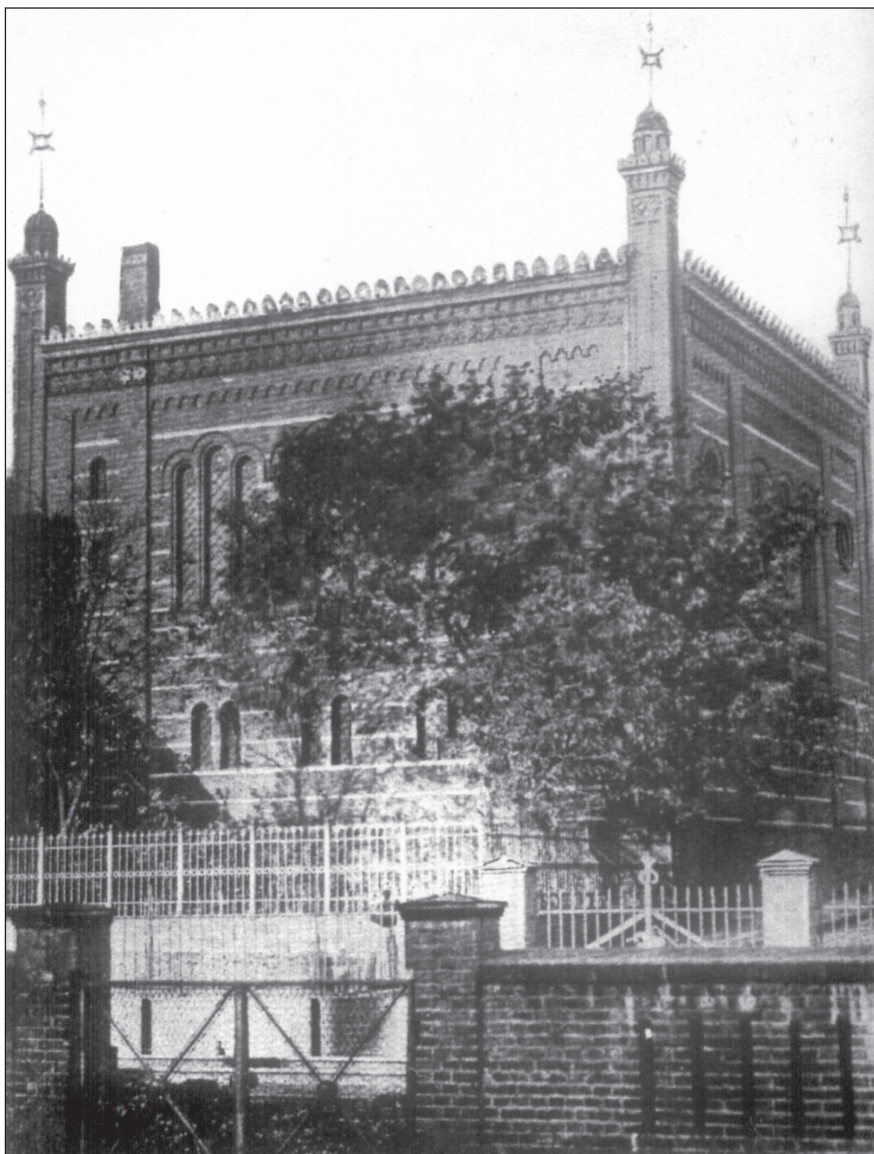
50 Obszerny płaszcz, wg współczesnych Elsassowi objaśnień, w niektórych niem. publikacjach podawano też alternatywną pisownię *bekiesz*, a zatem to bekiesza, płaszcz męski po kolana, ze stojącym kołnierzem, zwykle na futrze, wcięty w talii i szamerowany. Okrycie to pochodzenia węgierskiego noszone było od czasów Batorego po I wojnę światową.

51 Dosłownie, jątka, kram mięsny, w kontekście domowym słowo bardzo rzadko używane, pozostaje więc domyślić się, iż chodzi o miejsce do dzielenia mięsa, a może nawet służące do jego przechowywania.

52 Właściwie *Kaffetrommel*, bęben, w którym wypalano kawę, chodzi oczywiście o kawę zbożową wzgl. z ziemniaków.

53 Słowo zupełnie nieznanne, zarejestrowane jedynie w publikacji Elsassa. Zapewne chodzi o *Weichschaff*, słowo równie rzadko odnotowywane, oznaczające prawdop. cebrzyk do namaczania.

54 Autor chyba przesadził, szkło np. było w XVIII w. cennym produktem. Prawdopodobnie rzeczy tych w domu rabina po prostu nie było.



*W miejscu XVIII-wiecznej synagogi, której widok nie zachował się do naszych czasów, w 1854 r. stanęła nowa świątynia. Dwa lata później posesję średniowiecznej mykwy przecięła linia kolejowa (zdjęcie ze zbiorów autora)*

Czystej gotówki, 2 sztuk złota i 4 reńskich talarów, było 15 tal. 16 gr. Za szczególnie cenne egzemplarze z biblioteki R[abin] Joseph i R. Hirsch dołożyli 18 tal. 12 gr., przez co wartość masy spadkowej wyniosła łącznie 218 tal 15 gr.

Według zestawienia zaufanych, kantora i „kleppera” wpłynęło:

Z aukcji 32 tal. 12 gr

Od R[abina] Josepha za książki 126 tal.

Za srebro 26 tal.

Od R. Josepha i R. Hirscha 18 tal. 12 gr.

Gotówka 15 tal. 16 gr.

Suma spuścizny 218 tal. 15 gr.

Zgodnie z testamentem wdowie z tego przypadło 150 tal., ponadto były wydatki w kwocie 27 tal. 11 gr. do pokrycia, tak więc do podziału wśród pozostałych spadkobierców, poza dolą ustalonych już przedmiotów codziennego użytku, pozostało 41 tal. i 4 gr.

Sukcesorami byli synowie, R[abin] Hirsch, którego miejsca pobytu nie zdołałem ustalić, Rabbi Joseph w Poznaniu<sup>55</sup> i Lebesch albo Levin Elias w Witzenhausen<sup>56</sup> oraz córki, z których jedna, Feide, wyszła za rabina w Neustadt<sup>57</sup>, podczas gdy Hendel w chwili śmierci ojca była już wdową.

Jako przyczynek do badań nad kulturą ludową [*Volkskunde*] ówczesnych czasów przytaczam rozliczenie wydatków w wysokości 27 tal. 11 groszy, które zostały odjęte od skromnej spuścizny. Wliczono do nich:

Zapalenie świec w intencji duszy zmarłego [*Seelenlicht*] w synagodze podczas rocznej żałoby 2 tal.

Zapłata dla obsługi [*Dienstboten*] 7 tal.

Dla kantora 2 tal.

Dla kobiety, która w szabas [*am Sabbath*] ognia [*Heizen*] pilnuje 8 gr.

Za tachrichim, ubranie pogrzebowe<sup>58</sup> 2 tal. 14 gr.

Za nagrobek [*Denkstein*] 10 tal.

Koszty pochowania na chewra<sup>59</sup> 1 tal. 6 gr.

55 Joseph Landsberg (1750–1825), ur. zapewne jeszcze we Wrześni, po 1780 przeniósł się z Gorzowa do Poznania, gdzie w 1804 r. pozostawał członkiem kolegium rabinackiego, w 1807 wspomniany jako *dajan* (sędzią). Jego dziećmi byli m.in. wspomniany już Salomon Kaliphari oraz Isaac, a także córka Meta.

56 16-tysięczne dziś miasto w Hesji, gdzie gmina żydowska zaistniała nie później niż w XV w. mieściła się tam szkoła talmudyczna i siedziba rabina krajowego, przeniesiona w 1772 r. do Kassel. Pozostał rabinat powiatowy, jednakże poczet rabinów jest niekompletny i duchowny z Gorzowa pozostaje tam nieznanymi.

57 Dosłownie „nowe miasto”, z uwagi na potoczność nazwy – trudne do jednoznacznej lokalizacji. Trzeba zdecydowanie wykluczyć Nowy Tomyśl w Wielkopolsce i Prudnik na Śląsku z uwagi na brak tam w tym czasie wspólnoty żydowskiej. W grę zapewne nie wchodzi też wiedeński Neustadt. Najprawdopodobniej chodziło o Neustadt k. Eberswalde, dziś dzielnica tego miasta, dość w XIX w. znany ośrodek. Mąż Feide miał na imię Jakob, to zbyt skromna informacja, by go zidentyfikować.

58 Słowem *tachrichim* określa się zarówno białe, proste ubranie lniane dla zmarłego (czapka, spodnie, koszula, płaszcz, pasek, żabot i para pończoch), jak i biały całun, w który zawiąza się zwłoki. Rabin Elsass użył rzeczownika w l. mn. *Kleider*, który oznacza w pierwszym rzędzie szatę, suknię.

59 Chodzi zapewne o komentarz żydowski, ale słowo to, użyte przez Elsassa zapewne jako synonim kirkuta, dziś znane jest wyłącznie w kontekście nazwy bractwa pogrzebowego „Chewra kadisza”.

Wycena książek 2 tal. 7 gr.  
Łącznie 27 tal. 11 gr.

To dziwne, że koszty pogrzebu, ubrania zwłok i nagrobka pokryte zostały za tak skromnej schedy, podczas gdy gmina nie zrobiła nic, by uczcić swego wiernego duszpasterza, który sprawował swój urząd przez 37 lat. Możliwe, że odstąpiono od tego na życzenie zmarłego lub jego dzieci. Zachowane akta nic o tym nie mówią.

Jeszcze bardziej zdumiałem się, spostrzegając, iż w księdze pamiątkowej [*Memorbuche*] nie zachowała się najmniejsza wzmianka o dokonaniach i ziemskiej wędrówce pobożnego rabina tej gminy, a współcześni nie uczynili nic, by utrwalić pamięć o posłudze swego rabina.

Sama księga protokołów Chewry kadisza [*Chewra Kadischa*]<sup>60</sup>, prowadzona w l. 1722-1806, gdzie znalazłem wiele wpisów uczynionych ręką Eliaha Levina, ani jednym słowem nie wspomniano o odejściu rabina i żałobie w gminie. Również na pamiątkowej tablicy pobożnych [*Gedenktafel der Frommen*], których poczet otwarto w 1754 r., nie wpisano imienia Eliaha Levina, żaden też pomnik nie zdobi mogiły, dlatego grób, gdzie spoczywają jego kości, jest nie do odnalezienia. Przeto tylko dzięki przypadkowi mogłem prześledzić ślady swego poprzednika.

W każdym razie w ciągu stulecia, jakie upłynęło od śmierci Eliaha Levina, protoplasty rodzin Landsberg<sup>61</sup>, Posner<sup>62</sup>, Kaliphari<sup>63</sup>, dokonał się gwałtowny przełom w obyczajach, sposobie życia i kręgu zainteresowań naszych współwyznawców we wszystkich krajach niemieckich.

Jeśli zachowamy uznanie dla skromności, prostoty i bezpretensjonalności naszych praocjców, co i ja czynię, ten opis, mały wycinek z życia przodków w XVIII w. prosi, się by zakończyć słowami Koheleta:

60 Wł. *Chewra kadischa de-gomle chasadim* [= święte bractwo wszystkich, którzy czynią miłosierdzie], żydowskie bractwo pogrzebowe, działające w każdej gminie żydowskiej i zajmujące się opieką nad chorymi i ich rytualnym pochówkiem. Tradycja tych stowarzyszeń w Europie sięga XV/XVI w.

61 Znany jest los potomków syna Josepha Landsberga – Isaaka, którzy mieszkają w Kalifornii, i córki Josepha – Mety, mieszkający w Kalifornii i Anglii, w Londynie i Southampton. Ich przodkowie mieszkali też w Międzyrzeczu, należał do nich niejaki Tsvi (Hirsch) Landsberg, kupiec, skądinąd nieznany, którego syn Louis (Yehuda, Leib) Landsberg (1806–1878), urodzony w Międzyrzeczu, mieszkający później w Poznaniu i Berlinie, wyemigrował następnie z rodziną (6 dzieci) do USA i zm. w San Francisco. Jego dzieci używały nazwiska Landsberg i Lansburgh. Bratem Louisa mógł być rabin Meyer Landsberg (1810–1870), od 1846 r. rabin krajowy w Hildesheim. Jego najstarszy syn Max (1845–1928), wyemigrował w 1871 do USA i został rabinem w Rochester. Trudno ustalić jednak bezpośrednio koligacje międzyrzeczczan z gorzowskim rabinem. Na pewno jednak nie ma z nim nic wspólnego rodzina XVIII-wiecznych rabinów na Wołyniu, której założycielem był rabin Abraham Landsberg z Krzemieńca [*Kremenz*] (1756–1831).

62 Nazwisko takie nosił wspomniany już Salomon Kaliphari (1780–1863), rabin w Lubrańcu i Włodzisławie. Jego synem był Jacob Posner (1813–1897), rabin w Ozorkowie, wnukiem – Solomon Posner (1866–1928), prawnikiem Max Posner (1906–1990). Jego córka Theresa Thurk, mieszkanka Londynu, jest autorką historii rodziny Calahorra. Wnukiem Kaliphariego był też Stanisław Posner (1868–1930), polski działacz socjalistyczny, prawnik, senator i publicysta.

63 Autor chyba się trochę rozpędził, bo nazwisko to w takim brzmieniu później już nie występowało, chociaż na cmentarzu żydowskim w Koninie znajduje się nagrobek mężczyzny o nazwisku Kalifari, który zm. w 1928 r. Wśród potomnych rodu z Calahorry są natomiast także rodziny Zweigenbaum, Rabowsky, Olschwitz i Misk.

Nie mów „Jak się to dzieje, że dawne dni były lepsze niż obecne?” – Bo nieroztropnie o to się pytasz. Koh. 7,10<sup>64</sup>.

Tłumaczenie i opracowanie przypisów Jerzy Zysnarski

### Poczet landsberskich rabinów

~1662–1680/81 (†) **Salomon Kajjem Kaddisch**, także **Kain** [**Cain**, **Hayyim**], pierwszy znany rabin w mieście<sup>65</sup>, od 1672 – główny rabin całej Brandenburgii.

1682–1687 **Isaac Benjamin Wolf Liebmann** [**ben Eliezer Liebmann Wolf**] (1640–1687), rabin Landsberga, Nowej Marchii i Tylnego Pomorza [*Hinterpommern*], od 1685 rabin [*Oberrabbiner*] całej Brandenburgii; tuż przed śmiercią przeniósł się z Gorzowa do Słucka [*Schluzke*] w Polsce.

1687~ **Simon Berend**[t], wł. **Moses B. Shemaiah** († 1709), talmudysta i rabin w Gorzowie, od 1687 rabin [*Oberrabbiner*] całej Brandenburgii; przeniósł swój urząd najpierw do Frankfurtu, następnie do Berlina<sup>66</sup>.

1692~ **Esaias Joachim**, podrabin [*Unterrabbiner*], mianowany w 1692 z prawem rozstrzygnięcia drobnych sporów i błędów.

1702–1728 (†?) **Israel Bendix**<sup>67</sup>, podrabin.

? **Mordechaj Nojen** († 1759), syn rabina Mordechaja, błogosławionej pamięci sprawiedliwego z „Nojen”, może więc Nojen Mordechaj, skądinąd nieznany, może b. rabin<sup>68</sup>.

1751–1764 **Lewin Marcus** [**Markus**], wicerabin [*Vice-Rabbi*]<sup>69</sup>; przeniósł się następnie do Polski.

1865–1802 (†) **Elias** [**Eliah**] **Levin**, także **Landsberg**, wicerabin [*Vice-Rabbi*].

64 Księga Koheleta w tłumaczeniu ks. Konrada Markłowskiiego, *Biblia Tysiąclecia*. Ten sam wers w *Biblii Gdańskiej* (1632) brzmiał: *Nie mów: Cóż to jest, że dni pierwsze lepsze były, niż terażniejsze? Bobyś się o tem nie mądrze pytał*. Jednakże niem. cytat rabina Elsassa kończy się trochę inaczej: *Doprawdy, nie mówi się mądrze o „d o b r y c h starych czasach”*. I taka była pointa artykułu.

65 Do chwili zniesienia w 1671 r. dekretu o banicji Żydów działał półlegalnie.

66 Był prawdop. właścicielem posesji w Gorzowie, którą w 1717 przejął Jacob Simon, może jego syn, stąd posesja *Berndt-Simon'schen Ackerfleck*, na której w poł. VIII w. zbudowano synagogę.

67 Prawdopodobnie tożsamy z kupcem Bendixem Israelem, który w 1719 posiadał dom nr 29 przy *Wilhelmstraße 3* (Lutycka).

68 Zm. 22 I 1759, jego grób jest najstarszą oznakowaną mogiłą na gorzowskim kirkucie.

69 Był pierwszym rabinem w nowej landsberskiej synagodze.

~1831 (†) **Daniel**, syn rabiego *Lipmanna*<sup>70</sup>, wnuk rabiego *Mosche*, rabin<sup>71</sup>

? **Seelinger**, rabin, fundator kasy ubogiej [*Armenkasse*]<sup>72</sup>, może tożsamy z Danielem.

1845–1853 **Baruch Isaac Lipschütz** (1812–1877), syn *Israela L.*, rabina w *Desau* i *Gdańsku*; b. rabin we *Wronkach* i *kaznodzieja* w *Poznaniu*; rabin w *Gorzowie*, następnie rabin okręgowy w *Schwerinie*.

1853–1855 *vacat*

1855–1856 dr **Simeon (Leon) [Löb] von Schwabacher** vel **Shim'eon Aryeh Shvabaker** (1819–1888), rabin w *Skwierzynie* (od 1846) i w *Gorzowie*<sup>73</sup>, następnie we *Lwowie* i *Odessie*.

1856–1857 *vacat*

1857 dr **Markus [Mordecai] Jastrow** (1829–1903), ord. w 1857, rabin w *Gorzowie* i *Stargardzie*, od 1858 w *Warszawie*, później w *Filadelfii*.

1858–1864 dr **Heinrich Reichmann**, b. rabin krajowy w *Strelitz* (*Meklemburgia*); rabin w *Gorzowie*, później rabin w „*Ripa*“ w *Rosji*.

1864–1885 dr **Wilhelm Klemperer** (1839–1912), z *Pragi*, ord. w 1863, rabin, *kaznodzieja* i *nauczyciel*; następnie w *Bydgoszczy* i *Berlinie*.

1886–1889 dr **Sigmund Feßler** (1847–1909), z *Węgier*, dot. 2. rabin w *Mannheim*; rabin w *Gorzowie*, później w *Halle*.

1889–1931 dr **Bernhard Elsaß** (1866–1939), ze *Słowacji*; rabin, *kaznodzieja* i *nauczyciel* w *Gorzowie*, jako *emeryt* zamieszkał u syna w *Berlinie*, zm. w *szpitalu*.

1932–1934 dr **Heinrich Guttmann** (1905–1995), z *Węgier*, b. rabin w *Bingen*; rabin okręgowy w *Gorzowie*<sup>74</sup>, następnie wrócił na *Węgry*, później *wyemigrował* do *USA*.

1935–1938 dr **Franz Plotke** (1906–1994), ord. w 1936; p.o. rabin okręgowy w *Gorzowie*, od 1936 – w *Pile*; *wyemigrował* do *USA*.

---

70 Może to syn *Lipmanna Davida*, sąsiada i wykonawcy testamentu *Eliasa Levina*, może jego pomocnik i następcą,

71 Spoczywa na *landsberskim kirkucie*.

72 Właśnie niedatowany wniosek do władz o ustanowienie zarządu dla fundacji rabina *Seelingera* i jego żony [*Rabbinerehepaar*], podpisany przez kupców *Arona Boasa* (1776–1857) i *W. J. Borcherta* († po 1840), jest jedynym śladem po tym duchownym.

73 Jako rabin w *Skwierzynie* poświęcił w 1854 r. nową *synagogę* w *Gorzowie*,

74 Zrezygnował ze stanowiska po rozmowie ostrzegawczej na *policyj*.